

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 267 (278)

Olsztyn, wtorek 19 listopada 1946 r.

Rok II

Jedność narodowa na Ziemiach Odzyskanych

Każde wielkie dzieło wymaga wspólnego wysiłku gromady ludzkiej, a więc wspólnego zrozumienia celu swojej pracy i solidarności w jej podejmowaniu. Od stopnia tego zrozumienia i tej solidarności zawsze zależy zarówno wielkość, osiągnięcie, jak i tempo ich realizacji.

W skali Narodu i Państwa to wspólne wszystkim zrozumienie celowości podejmowanych wysiłków i solidarności przy realizacji wielkiego dzieła określamy, jako jedność narodową.

Jedność narodowa staje się tym bardziej potrzebną, im większe rozmiary posiada dzieło, które mamy zrealizować, staje się zaś wprost koniecznością — kiedy podejmowane dzieło ma charakter historycznie przełomowy.

Takim właśnie dziełem dla narodu polskiego jest obecnie zaludnienie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, zespolenie ich z Macierzą i obrona przed wrogimi zakusami pokonanych, ale nie zrezygnowanych Niemiec, liczących na poparcie międzynarodowej reakcji politycznej i gospodarczej.

Od tego, jak szybko i za jaką cenę osiągniemy pełne zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, ich zaludnienie, dobrobyt i ściśle powiązanie ze „starym” krajem — zależeć będzie opinia świata o naszych zdolnościach organizacyjnych, gospodarczych i społecznych, a tym samym ostateczne uznanie naszych bezspornych zresztą praw do piastowskiego dziedzictwa. Świat bowiem liczy się przede wszystkim z faktami dokonanymi, chętnie uznając prawa silnych, gospodarnych i rządnych narodów.

Od tego zależeć będzie również ogólna sytuacja gospodarcza Polski, której świetną przyszłość gwarantują nasze Ziemi Odzyskane z chwilą, kiedy — miast ciężarem dla zniszczonej Macierzy — staną się samodzielnym źródłem dobrobytu.

— My — pracujący tu, na Ziemiach Odzyskanych — wiemy dobrze, że zadanie to olbrzymie, że ogrom zniszczeń, potrzeb i możliwości wymaga kolosalnego wkładu pracy, kapitału i entuzjazmu.

My tu zdajemy sobie sprawę, że dzieło to zakrojone jest na miarę historyczną i że realizacja tego dzieła wymaga szczególnej jedności narodowej.

Probierzem tej jedności będzie niewątpliwie realizacja powszechnej Daniny Narodowej, z której wpływy zostały przeznaczone na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. W tym wielkim powszechnym wysiłku finansowym całego społeczeństwa staniami w obliczu dziejowego egzaminu naszej jedności narodowej. Nie wątpimy, że egzamin ten zdamy pomyślnie tak, jak to naród nasz zwykł jest czynić w chwilach najważniejszych, decydujących o przyszłości Polski.

Ale jedność narodowa — to nie tylko solidarny zryw całego społeczeństwa na krótką metę. To również i przede wszystkim ta codzienna atmosfera pracy i wspólnej pracy, to owa rzetelna chęć wzajemnego zrozumienia się przy wspólnym warsztacie Jutra Polski, zgodnego dźwiękania obowiązków i odpowiedzialności, odsuwania na bok egzaminów, nieistotnych różnic w poglądach, zbędnych zadrążeń i urazów.

W tym sensie rozumiana nasza jedność narodowa — najniezbędniejszy element twórczej pracy na przełomie dziejów —

JUTRO ROZPOCZNĄ SIĘ ROZMOWY w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami

LONDYN, 19.11. PAP. Korespondent agencji Reutera donosi z Nowego Jorku, że wstępne rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec mają się rozpocząć w środę, 20-go listopada.

Wstępne te rozmowy będą miały na celu ustalenie daty i miejsca, oraz porządku szczegółowych obrad w sprawie Niemiec, które odbędą się w Europie na początku przyszłego roku.

Jako miejsce spotkania dla tych szcze-

gółowych rozmów wymienia się Londyn, Brukselę i Genewę.

Wstępne rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami będą prowadzone jednocześnie z dalszą dyskusją nad ostatecznym zawarciem traktatów pokojowych z 5 satelitami Niemiec — Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią.

Przypuszcza się ogólnie, że rozmowy ministrów 4 wielkich mocarstw nie potrwać dłużej niż 3 tygodnie, ponieważ minister Bevin będzie musiał przybyć do Londynu

na dzień 16 grudnia, by być obecnym w stolicy w czasie dyskusji nad sprawą Palestyny.

W związku z zapowiedzianymi rozmowami w sprawie Niemiec do Nowego Jorku przybywają rzeczoznawcy i doradcy władz sojuszników w Niemczech. Doradcy polityczni brytyjski i amerykański — sir William Strang i Robert Murphy — znajdują się już w Waszyngtonie, gdzie prowadzą rozmowy w sprawach połączenia gospodarczego brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej.

W najbliższych dniach ma przybyć z Europy doradca polityczny francuskiego dowództwa w Niemczech Tarbe de Saint Hardouin.

RÓWNE PRAWA SOCJALNE NA ZAOLZIU

CIESZYN, 19.11 (PAP). — W myśl rozporządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej w Pradze, wszystkie prawa pracownicze (odnośnie regulacji płac, urlopów etc.) w równej mierze odnoszą się tak do obywateli czeskich, jak i polskich.

REAKCJA GIEŁDY NA OSWIADCZENIA THOREZA

PARYŻ, 19.11. PAP. — W kołach paryskich zwraca się powszechną uwagę na niezwykłą reakcję giełdy paryskiej w związku z oświadczeniem Thoreza, udzielonym korespondentowi „Times'a”.

Gwałtowna haussa objęła prawie wszystkie akcje. Niektóre akcje podniosły się w dwójnasób.

PIERWSZY LOT RAKIETOWEGO SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO

PARYŻ, 19.11 (PAP). — W poniedziałek rano pierwszy samolot pasażerski o napędzie raketowym odbył pierwszy lot z Londynu do Paryża. W 50 minut po opuszczeniu lotniska pod Londynem samolot wylądował na lotnisku Le Bourget pod Paryżem. Przeciętna szybkość samolotu wynosiła ok. 400 km. na godzinę.

RZĄD INDONEZJI UZNANY OFICJALNIE

LONDYN, 19.11 (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii, że na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy delegacjami holenderską i indonezyjską, rząd holenderski uznał republikański rząd indonezyjski, jako rząd „de facto” sprawujący władzę na Jawie, Madurze i Sumatrze.”

Międzynarodowe siły zbrojne ONZ użyte będą w trzech wypadkach

NOWY JORK, 19.11 (PAP). — Na posiedzeniu Komisji Sztabu Wojskowego uzgodniono wypadki, w których Rada Bezpieczeństwa będzie mogła użyć sił zbrojnych, postawionych do jej dyspozycji.

Siły Zbrojne ONZ będą mogły być użyte w przypadku: 1) zagrożenia pokoju, 2) zerwania pokoju, 3) agresji, jeśli okażą się nieskuteczne środki przewidziane

w artykule 41 Karty Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 41 przewiduje sankcje gospodarcze, dyplomatyczne i przerwanie komunikacji z państwem, które zakłóciło pokój.

Siły zbrojne ONZ nie mogą być użyte dla celów niezgodnych z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Zbrodnica para hitlerowska

Mordercy kobiet i dzieci

wykryci w Duesseldorfie

DUSSELDORF, 19.11. PAP. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych wykryli w Duesseldorfie kryjówkę lekarza dr. Wesse, która znana była z dokonania szeregu wyrafinowanych morderstw na kobietach i dzieciach, więzionych w obozach niemieckich.

Mąż jej, dr. Wesse, brał udział w masowym mordowaniu ludzi w Majdanku, gdzie sprawował funkcje lekarza.

Zbrodnica para znalazła schronienie w Duesseldorfie-Oberkassel (strefa brytyjska), gdzie zajmowała wielkie, luksusowo urządzone mieszkanie.

Wesse przyznała, że przyczyniła się do zamordowania 347 dzieci i kobiet, podając im truciznę w napojach lub też przez śmiertelne zastrzyki.

Ofiarami zbrodni lekarza padły głównie dzieci francuskie i rosyjskie.

O współpracę partii robotniczych we Francji

Odpowiedzi socjalistów na propozycję komunistów

PARYŻ, 19.11 (PAP). — W dniu wczorajszym ogłoszono odpowiedź Francuskiej Partii Socjalistycznej na pismo Partii Komunistycznej w sprawie utworzenia wspólnego rządu, na którego czele stanąłby komunist.

Socjaliści domagają się dokładniejszego sprecyzowania programu gospodarczego i politycznego partii komunistycznej. Ostateczna decyzja zapadnie na specjalnej sesji Rady Krajowej SFIO, wyznaczanej na dzień 1 grudnia.

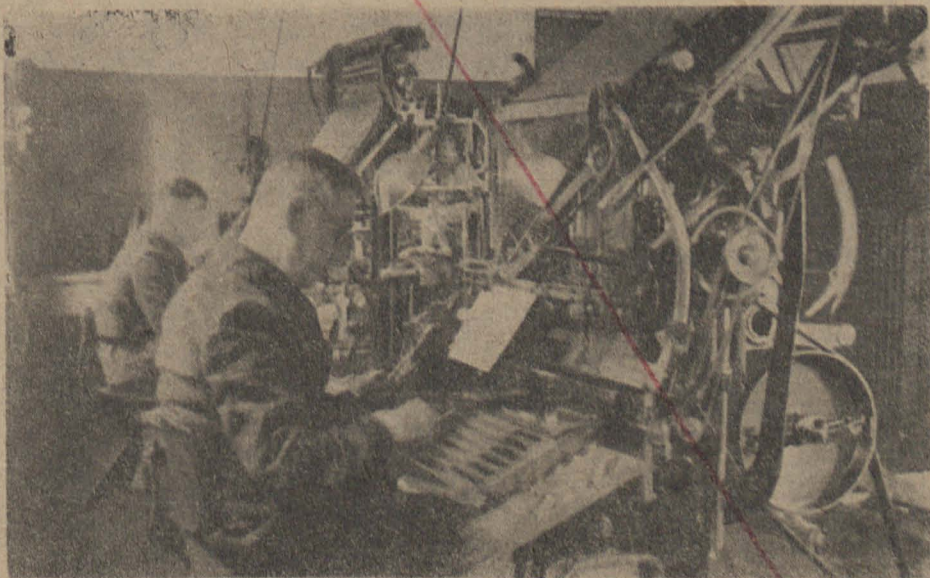
Jak donoszą, na ostatniej sesji Rady

zdawać będzie swój egzamin w dniu 19 stycznia w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Wybory te zdecydują bowiem o tym, czy wielkie, historyczne dzieło zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, a więc wprowadzenia Polski na prosty, równy tor świetlanej przyszłości liczyć może na świadomy, zgodny i długotrwały wysiłek całego narodu, czy też nasze smutnej pamięci warcholstwo, sobokstwo i koltuńska zaściankowość odżyją, paraliżując znowu rozwój nasz na długie lata, zaprzeczając okazję dziejową, która więcej może się już nie powtórzyć.

Obóz zjednoczonej demokracji polskiej idzie do wyborów styczniowych pod sztandarem jedności narodowej. Fakt ten napawa nas otuchą i wiarą w wynik wyborów, który tej jedności narodowej musi być ostatecznym tryumfem.

Wl. M.

15. XI. 1945 — 15. XI. 1946



W ub. sobotę Drukarnia Państwowa w Olsztynie obchodziła pierwszą rocznicę swej działalności. Na zdjęciu: linotypy, na których składają się „Wiadomości Mazurskie”. Sprawozdanie z uroczystości na str. 3.

Wojew. Zjazd delegatów Zw. Sam. Chł. omawiał wielkie zagadnienia polityczne i gospodarcze

W ubiegłą niedzielę przy licznych udziałach uczestników i zaproszonych gości odbył się w teatrze miejskim doroczny Walny Zjazd delegatów powiatowych i gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej.

Obrazy zajął ustępujący prezes Wojew. Zarządu organizacji, ob. Burski, witając wszystkich obecnych, a w pierwszym rzędzie ob. ob. wiceprezesa Zarządu Głównego F. Króla, prezesa WRN — L. Durę, wicewojewodę — St. Rejminiaka, prezesa WUZ — Szymańskiego, przedstawiciela W.P. — mjr. Małeckiego.

Mówca zaprasza do stołu przydziałnego w charakterze przewodniczącego ob. L. Durę i szereg osób spośród uczestników Zjazdu oraz obecnych przedstawicieli stronnictw politycznych.

Obejmując przewodnictwo, ob. L. Dura wygłasza krótkie przemówienie, w którym wysuwa na czoło aktualnych zadań, stojących przed lokalną organizacją Sam. Chł. sprawę załudnienia i zagospodarowania tego kraju. Zagadnienie to wiąże się ściśle z polityką wewnętrzną i zagraniczną Państwa. Warunkiem każdej pracy jest spokój. Jeżeli on zostanie zamącony, to chłop polski nie zważa się uderzyć pięścią w stół i usunąć z widowni wszystkich mącieli.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE

Wicewojewoda ob. St. Rejminiak wita Zjazd imieniem władz państwowych. W obliczu międzynarodowych rozgrywek chłop polski nie może pozostać obojętny. W tej walce ma on szanse zdobyć dobrobyt i stać się równouprawnionym członkiem społeczeństwa.

Dotąd był on odpychany od władzy, obecnie może jej osiągnąć na najwyższych nawet szczeblach. Zadaniem Zw. Sam. Chł. jest podniesienie gospodarce i polityczne mas chłopskich do roli równorzędnej z innymi warstwami społeczeństwa. Mówca życzy uczestnikom Zjazdu owocnych obrad.

W dalszym ciągu witają Zjazd ob. ob. F. Król — imieniem Zarz. Gł. Zw. Sam. Chłop., A. Kruczyński — w imieniu m. Olsztyna, Kołodziejczyk — Stron. Ludowego, Cendrowski — PPS, R. Kalinowski — PPR, Górnicki — PSL, „Nowe Wyzwolenie”, mjr. Małecki — imieniem oficerów, podoficerów i żołnierzy W.P. Imieniem młodzieży wygłasza przemówienie powitalne przedstawicielka miejscowych organizacji młodzieżowych.

W niektórych z tych przemówień, zwłaszcza Kołodziejczyka, Kalinowskiego i mjr. Małeckiego rozbrzmiewają mocne akcenty polityczne, znamionujące początek kampanii wyborczej do Sejmu. Ob. Kołodziejczyk wspomina o międzynarodowej i rodzimej reakcji — która przez rozbijanie jedności narodowej i ślanie zamętu chce opóźnić proces normalizacji życia gospodarczego i społecznego w Polsce.

Ob. R. Kalinowski mówi, że wybory powinny przynieść Polsce stabilizację stosunków, spokój i możliwości rozwoju na przyszłość. Chłop polski ramię w ramię z klasą robotniczą i z Rządem Jedności Narodowej na czele będzie kroczył do dalszych zdobyczy demokracji z myślą, że pracuje dla siebie, dla dobra przyszłych pokoleń i dla całej ludzkości. Mówca występuje ostro przeciwko bandom leśnym i PSL.

Ob. Cendrowski stwierdza, że datująca się od lat współpraca jego stronnictwa (PPS) z wsią polską będzie trwać nadal. Mjr. Małecki imieniem wojska oświadcza, że armia polska potrafi uspokoić niektórych panów, którzy nie dają chłopom żyć spokojnie, oraz tych, którzy niechętnym okiem patrzą na nasze granice zachodnie. Mikołajczyk kuma się z międzynarodową reakcją.

Ob. L. Dura stwierdza, że wszystkie stronnictwa demokratyczne popierają ludowy ruch demokratyczny i wyraz jego woli twórczej — Samopomoc Chłopską. Mając za sobą to poparcie, powinniśmy twardo dobijać się realizacji naszych postulatów. Imieniem prezydium składa przedmówcom i Wójcu serdeczne podziękowanie.

PRZEMÓWIENIE OB. F. KRÓLA

Dłuższe przemówienie o charakterze deklaracji programowej wygłasza wiceprezes Zarz. Gł. Zw. Sam. Chł., ob. F. Król. Rozpoczyna swe wypowiedzi od stwierdzenia faktu zmiany stosunków w Polsce, czego dowodem obecność na zjeździe przedstawiciela W. P. i wicewojewody. Na wniosek mówcy uczestnicy Zjazdu uzcili przez powstanie pamięć 300 poległych członków Zw. Sam. Chł.

DOBRODZIEJSTWA REFORMY ROLNEJ
Sam. Chłopska, ciągnie dalej ob. F. Król, wyrosła na podłożu reformy rolnej. Dążeniem jej jest gruntowna przebudowa ży-

cia gospodarczego i społecznego wsi polskiej.

Mówca daje następującą charakterystykę naszej wsi za rządów sanacyjnych: Był to kraj karłowatych gospodarstw chłopskich i wielkich latyfundiów ziemskich. W r. 1931 mieliśmy 741.000 gospodarstw poniżej 2 ha, 1.136.000 gosp. od 2 ha do 5 ha, 728.700 gosp. od 5 ha do 10 ha, 190.900 — od 10 ha do 15 ha, 118.200 — od 15 ha do 50 ha i powyżej 50 ha — 14.700 gospodarstw.

Ludność mało i średniorolna w liczbie ponad 14 mil. ludzi posiadała 57 proc. powierzchni ziemi, reszta 43 proc. stanowiła własność 14.700 właścicieli ziemskich.

W toku reformy rolnej rozparcelowano 1.320.800 ha, włączono do parcelacji 323.000 ha, na cele specjalne (ośrodki kult. rolnej) przeznaczono 144.900 ha. Pozostaje do rozparcelowania 299.600 ha. Parcelacja w ramach reformy rolnej w tak krótkim czasie objęła obszar równy obszarowi rozparcelowanemu w ciągu 20 lat rządów przedwojennych.

ZIEMIE ODZYSKANE I PLAN TRZYLETNI

Pod wpływem tej reformy struktura rolna wsi polskiej przeobraziła się do gruntu. Ziemie Odzyskane w dalszym ciągu pogłębiają ten proces.

Osadziliśmy na 400.000 gospodarstw na tych ziemiach 400 tys. rodzin, nadając od 7 do 15 ha ziemi na rodzinę. Dalszych 400 tys. osadzimy na majątkach b. obszarników niemieckich.

Dzięki przemysłowi na Ziemiach Odz. możemy całkowicie zatrudnić dorocznego przyrost ludności wiejskiej a ponadto 300 tys. ludzi z istniejących na wsi nadwyżek. Odtąd nie będzie potrzebował chłop polski szukać chleba poza granicami swojej Ojczyzny.

Przechodząc następnie do omówienia 3-letniego planu odbudowy i zagospodarowania, mówca wymienia następujące cyfry: Produkcja węgla w r. 1949 osiągnie 80 mil. ton (przed wojną 38 mil.), z czego własne zużycie wyniesie 45 mil., a resztę 35 mil. będziemy mogli eksportować zagranicę, uzyskując w zamian narzędzia i maszyny rolnicze, traktory, konie i bydło. Ziemie Odzyskane staną się kuźnią dobrobytu, siły i bezpieczeństwa Polski. Dzięki twardej postawie narodu polskiego i wszystkich narodów słowiańskich, zwłaszcza ZSRR, Polska, jak powiedział min. Mołotow, „może prowadzić dalej obrzmienie dzieło odbudowy na Ziemiach Odzyskanych”.

Ziemie Odzyskane to fundament niepodległości Polski! Kto występuje przeciwko naszym granicom, ten naszym wrogiem! Kto korzysta z protekcji naszych wrogów

50 tys. Polaków powróci z Francji na podstawie nowej umowy repatriacyjnej

PARYŻ, 19.11 (PAP). — W najbliższych dniach będzie podpisana polsko-francuska umowa repatriacyjna na rok 1947.

Umowa przewiduje repatriację 17.000 Polaków wraz z rodzinami. Mianowicie 8 tysięcy górników, 6 tysięcy robotników rolnych, 1 tysiąc robotników budowlanych i przemysłowych oraz 2 tysiące rzemieślników, kupców i innych.

W przeciwieństwie do umowy z roku 1946, która przewidywała jedynie powrót górników pracujących pod ziemią — umowa na rok przyszły obejmuje również górników, pracujących na powierzchni ziemi.

Ogółem powróci do kraju około 50 ty-

Turystyka na Ziemiach Odzyskanych

W Warszawie zakończyły się dwudniowe obrady drugiej Międzyministerialnej Konferencji w sprawach ożywienia ruchu turystycznego na Ziemiach Odzyskanych.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że w ostatnich miesiącach osiągnięto duże postępy w dziedzinie turystyki na tych

SPADEK PO GOERINGU

NORYMBERGA, 19.11 (PAP). — Władze bezpieczeństwa w Norymberdze zwróciły Emmie Goering 750 marek i ubranie Goeringa, złożone w depozycie więziennym.

Władze amerykańskie nie powzięły dotychczas decyzji co do 50 tysięcy marek znalezionych przy Goeringu w chwili areztowania i złożonych na rachunku w Banku Rzeszy.

— musi być usunięty poza nawias życia politycznego Polski!

Mówiąc o tolerancji religijnej w Polsce, ob. F. Król podnosi katolickie nastawienie wsi polskiej. Stwierdza, że większość członków PPR i in. partii demokratycznych wyznaje religię katolicką. Rząd przychylnie ustosunkowuje się do Kościoła, czego dowodem nauka religii we wszystkich szkołach państwowych, Uniwersytet Katolicki w Lublinie, kapelan w W. P., czasopiśma katolickie i fakt zwolnienia księży od służby w wojsku i t. p.

PRZYBYCIE OB. JANUSZA

W trakcie przemówienia ob. F. Króla pojawia się na widowni, witany oklaskami, prezes Gł. Zarz. Związku ob. Janusz. Odpowiadając na powitanie ob. prezes wznosi okrzyk: „Niech żyją chłopcy w województwie olsztyńskim!”

Wracając do przerwanego toku myśli, ob. F. Król kreśli plan działalności Zw. Sam. Chł. na okres lat najbliższych, po czym przechodzi do zagadnień związanych z wyborami, traktując je na tle polityki wewnętrznej i międzynarodowej Rządu.

Kapitałiści zagraniczni chcieliby wywołać trzecią wojnę, ale zorganizowane masy robotnicze stoja na straży pokoju i mimo chwilowej klęski demokracji w Ameryce nie dopuszczają do nowego przelewu krwi.

Dla nas pokój jest szczególnie potrzebny, zwłaszcza z uwagi na stojące przed nami wielkie zadanie zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Chcąc przyjąć tym ziemiom z pomocą Rząd uchwałił Daninę Narodową. Jest to zadokumentowanie wobec świata, że naród polski, w dążeniu do tego celu, zdecydowany jest na największe ofiary.

Przewidywane wpływy z daniny mówca ocenia na z górą 10 miliardów zł. Udział rolnictwa w tej sumie wyniesie około 3 miliardów, świata pracy — 500 milionów, przemysłu 4 miliardy, handlu i wolnych zawodów tyleż.

Dalszy ciąg obrad podamy w numerze następnym. (E)

Nie ma obrony przed bombą atomową Uświadamiająca akcja wybitnych uczonych

NOWY JORK, 19.11. PAP. Prof. Albert Einstein wraz z grupą naukowców wystąpił z apelem do społeczeństwa amerykańskiego o zbiórke 1 miliona dolarów na cele akcji uświadamiającej społeczeństwo o konsekwencjach, grozących w razie zastosowania energii atomowej, i użycia środków zaradczych, koniecznych, by niedopuszcząć do zagłady cywilizacji.

Przegląd prasy

JEDYNA DROGA

Zakaz podwyżek opłat za świadczenia użyteczności publicznej — a więc prąd elektryczny, gaz, tramwaje i t. d. stanowi kolejny krok na drodze do normalizacji naszego życia gospodarczego. Cytujemy za „Głosem Ludu”:

„Szeptana propaganda reakcji — a także organy peeselowskiej opozycji — wdziały w tych podwyżkach objawy inflacyjne. W rzeczywistości było wręcz odwrotnie. Inflacją groziło właśnie utrzymanie pozornie niskich opłat, połączone z pokrywaniem deficytów przez Skarb Państwa — czyli w ostatniej instancji przez emisję banknotów.

Właśnie likwidowanie deficytów oznacza zahamowanie prasy drukarskiej, oznacza zapobieżenie inflacji. Bolesna dla kieszeni wielu z nas — niesłaby przede wszystkim dla kieszeni świata pracy — podwyżka opłat była niezbędną częścią składową uzdrowienia stosunków finansowych instytucji użyteczności publicznej i samorządu terytorialnego — a poprzez nie i Skarbu Państwa.

Ale takie regulowanie jest jednostronne. Nie uwzględnia ono drugiej możliwości likwidowania deficytów: odpowiednio oszczędnej gospodarki. Oczywiście — żadne oszczędności nie pokryją deficytu, kiedy, powiedzmy, same kosza węgla dla elektrowni przekraczają wpływy za prąd. Te dziurę może zalać tylko podwyżka opłat. Ale mniejsze różnice pomiędzy kosztami własnymi a osiąganymi wpływami można i należy osiągnąć przy pomocy racjonalnego wykorzystania ludzi i aparatury, odpowiednio przemyślanego planu pracy, kontroli nad zużyciem materiałów pomocniczych i opału i t. d., i t. d. Każdy, kto zna nasze życie gospodarcze wie, że w tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Odtąd droga podwyżek będzie zamknięta. Każda podwyżka będzie wymagała zgody władz rządowych — a ta zgoda na pewno nie będzie udzielana lekką ręką. Pozostaje droga trudniejsza, ale bardziej owocna: droga racjonalizacji pracy i oszczędnej gospodarki”.

Zasady, przedstawione przez naukowców w apelu są następujące: 1) bomby atomowe można obecnie produkować tanio i w wielkich ilościach, 2) podczas wojny niemożliwa jest obrona przed bombą atomową, i nie nie świadczy, aby wynaleziono zostały w bliskiej przyszłości jakiegokolwiek środki obronne, 3) wszyscy mogą zgłębić tajemnice bomby atomowej, 4) użycie bomby atomowej jest równoznaczne z zagładą cywilizacji, 5) jedynie międzynarodowa kontrola może zabezpieczyć świat przed katastrofą.

Celem akcji uczonych jest uświadomienie społeczeństwa przed grożącym mu niebezpieczeństwem.

ZGON REDAKTORA WOLFFA

WARSZAWA, 19.11 (PAP). — W ub. niedzielę zmarł w Warszawie, po długiej chorobie, zastępca redaktora naczelnego „Expressu Wieczornego” — red. Witold Wolff.

Śmierć red. Wolffa jest dotkliwą stratą dla dziennikarstwa polskiego, którego zmarły był wybitnym reprezentantem.

ZARZĄDZENIE LA GUARDII W SPRAWIE SPEKULANTÓW D. P.

NOWY JORK, 19.11 (PAP). — Naczelny dyrektor UNRRA Fiorello la Guardia opublikował tekst depezy, wysłanej do europejskiego dyrektora UNRRA w Londynie generała Gale.

Depesza ta zawiera polecenie, aby „displaced persons” zajmujących się spekulacją na czarnym rynku natychmiast pozabawić przysługujących im praw, i w porozumieniu z właściwymi władzami wojskowymi usunąć z obozów dla deportowanych.

MEMORANDUM BUŁGARII

WASZYNGTON, 19.11 (PAP). — Gen. Stoiczef przedstawił Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych dwa memorandum. Pierwsze z nich zawiera wyjaśnienie, że Bułgaria nie jest w stanie zapłacić 125 milionów dolarów reparacji, gdyż suma ta przekracza wszelkie możliwości finansowe Bułgarii.

Drugie memorandum jest odpowiedzią na oświadczenie greckie o konieczności „wyrównania” granic kosztem Bułgarii. Memorandum podkreśla, iż roszczenia Grecji nie są uzasadnione względami bezpieczeństwa, na które rząd grecki powołuje się.



BYDGOSZCZ FUNDUJE STYPENDIA DLA MŁODZIEŻY OLSZTYŃSKIEJ

Dowiadujemy się, że bydgoski oddział pomorskiego Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej żywo interesuje się naszą wyższą uczelnią.

Wyrazem tego zainteresowania jest przyznanie naszej niezamożnej młodzieży, studiującej na Wydziale Prawno-Ekonomicznym w Olsztynie, kilkusetstych stypendiów.

Wysokość stypendiów określono na 1000 zł miesięcznie.

Charakterystyczną w tym jest ta właśnie okoliczność, że instytucje z poza naszego terenu interesują się bardziej naszą uczelnią, niż my sami. (3).

MIESIĘCZNIK ŚWIETLICOWY

Wczoraj, w lokalu Wojew. Urzędu Inf. i Prop. odbyło się organizacyjne zebranie kolegium redakcyjnego czasopisma „Światlica Warmińska”.

Nowy miesięcznik służyć będzie sprawom szerzenia oświaty i kultury.

JUTRO „SRODA LITERACKA”

Jutrzejsza „Sroda” w Tow. Muzycznym (Nowowiejskiego 10) przyniesie recytacje H. Kassube i St. Igara oraz prelekcję mgr. Kopystyńskiej.

Będzie to wieczór literacki, poświęcony Janowi Kasprowicowi.

NAJPIĘKNIEJSZY FILM SEZONU

W ub. niedzielę wyświetlono na pokazie dla prasy arcydzieło powojennej produkcji filmowej francuskiej „Komediantów”. Jest to pierwsza część filmu p. t. „Ulica zлочniców”.

Dawno nie widzieliśmy filmu tak wysokiej klasy. Zarówno gra artystów, jak wspólnie oddana epoka Ludwika Filipa stawiają „Komediantów” w rzędzie arcydzieł. Dramatyczna treść trzyma widza w nieustannym napięciu.

„Film Polski” w Olsztynie, którego staraniem ujrzymy wkrótce „Komediantów” zasługuje na podziękowanie za energię, dzięki której udało się to arcydzieło sprowadzić do Olsztyna. (m. g.)

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 „Podwójna buchalteria”.

KINO „POLONIA”

Film prod. radz. „Upadek Japonii”. Pocz. seansów o godz. 18 i 20-ej.

KINO „MAZUR”

Film polski: „Szczęśliwa 13-ka”. Pocz. seansów o godz. 15, 17 i 19.

Z wędrówek po województwie

Czy Rasztanów jest Kętrzyńcem?

Kiedy dyżurny milicjant na dworcu w Kętrzyźnie sprawdza dowody u drzemiących przed odejściem nocnego pociągu na Olsztyn pasażerów i ze zrozumiałym zainteresowaniem chce dowiedzieć się, kiedy moja skromna osoba „przybyła” do Kętrzyzna — zwracam swoją zaspą uwagę na oryginalny szyldzik: „Posterunek O. K. Rasztanów”.

Ter. zagadkowy napis natychmiast spędził mi sen z oczu.

Jako żywo nie słyszałem takiej nazwy — więc udaję się co rychlej do „czynnika miarodajnego” po wyjaśnienia.

Jak mnie informują, nazwa ta poprzedziła na dworcu obecną, czyli — Kętrzyzn.

Rastembork — raził uszy, był obcy i nieprzyjemny — urodził się więc Rasztanów. Urodził się — i przetrwał, triumfując na szyldzie na wprost kasy biletowej. Że trwa dotąd — nie świadczy to zbyt chlubnie o myśle spostrzegawczym i zamiłowaniu do porządku u... gospodarzy i przejeźdźców.

Wychodzę z dworca i idę ulicami miasta.

W młym świetle latarni dobrze mi znane miasto nabiera nowych aspektów... A może to nie Kętrzyzn, może istotnie jestem w jakimś zgoła nieznanym — Rasztanowie?

Iluzja rozwiewa się szybko — jak każda inna zresztą, bo oto widzę potężny młyn społemowski, a nad nim majaczące na tle nocnego nieba załamania murów i wieżyc zamku.

Jeżeli ziemia Warmińsko-Mazurska bardziej uciemiała od działań wojennych w porównaniu z innymi ziemiami odzyskanymi, to drukarstwo tutaj wykończono było doszczętnie. Nie pozostało ani jednej drukarni, możliwej do uruchomienia. W Olsztynie ocalały zaledwie dwa budynki po drukarniach, ale nie pozostało w nich ani śladu, że była tam kiedyś drukarnia. Inwentarz ich, jeżeli nie zniszczyła go pożoga wojenna, padł łupem wojennego szabru — czytamy w pięknie wydanej jednodniówce drukarzy olsztyńskich z okazji rocznicy powstania Drukarni Państwowej.

Uruchomienie w ciągu jednego roku z niczego drukarni, mogącej dziś zaspokoić gros potrzeb wojewódzkiego miasta i terenu, jest w naszych warunkach zwycięstwem na froncie pracy, zwycięstwem polskiego zmysłu organizacyjnego, zwycięstwem polskiego robotnika, który własnymi rękami buduje nowe życie z gruzów i popiołów wojny.

Rok istnienia Drukarni Państwowej w Olsztynie, jej rozwój i rozbudowa, dokonane inwestycje na sumę przeszło półtora miliona zł — pokryte w większości z dochodów własnych — jest chlubnym zamknięciem pierwszego etapu pracy drukarzy-pionierów drukowanego słowa polskiego na Ziemiach Odzyskanych.

Oddajmy głos cyfrom. W listopadzie 1945 r. Drukarnia Państwowa zatrudniała 12 pracowników, przy czym obrót miesięczny wynosił niewiele ponad 30 tys. zł, w październiku b. r. w drukarni pracuje 104 pracowników, a obrót miesięczny osiąga 1,5 mil. zł.

Wykonano w ciągu roku: przeszło 12 mil. druków, pół mil. afiszy i plakatów, 6 tysięcy ksiąg tabelarycznych, milion ulotek, 62 tys. czasopism, 92 tys. bloków, ponad milion biletów kartonowych, 2,5 tys. pieczętek. Do wymierzonej produkcji zużyto 189 ton papieru.

Imponujące te wyniki nie byłyby pełne, gdybyśmy pomineli fakt, świadczący o obywatelskim nastawieniu pracy drukarzy olsztyńskich, którzy zdawali sobie sprawę, że na tej ziemi przypada im w udziale misja wyjątkowa o znaczeniu ogólnopolskim.

Staraniem i wysiłkiem grupy zapaleńców zaczyna wychodzić w Olsztynie już w sierpniu ub. r. biuletyn „Wiadomości Mazurskie”, który różne przechodząc koleje rozrosł się do prawdziwej codziennej gazety, wypełniającej dotkliwą lukę w stawiającym co raz wyższe wymagania życiu kulturalnym naszego województwa.

Obchodzona w ub. sobotę rocznica Drukarni Państwowej była więc nie tylko jedną z wielu uroczystości. Był to słup milowy na drodze ku wielkiemu celowi, któremu na imię wielkość i dobrobyt kraju. Ludzie spod znaku gryfa, symbolu łwiej mocy i orlej dumy, dobrze zasłużyli się Ziemiom Odzyskanym, dobrze zasłużyli się Polsce.

Poszczególne numery, od dramatu do

Składamy czcienkami lepsze jutro Rocznica założenia Drukarni Państwowej w Olsztynie

Uroczystość rocznicowa zbiegła się z otwarcie świecili pracownikom Drukarni Państwowej. Światlica, wyposażona w radioodbiornik i małą scenę, urządzonej własnym mupsem drukarzy, stanie się nie tylko miejscem odpoczynku i rozrywki, ale jak słusznie podniósł w swym przemówieniu nac. J. Dębski, stanie się kuźnią solidarności i braterstwa świata pracy, kuźnią demokracji.

Mała, pięknie udekorowana sala świecili drukarskiej zaledwie mogła pomieścić liczne grono pracowników oraz zaproszonych gości, wśród których widzieliśmy wiceprezydenta miasta ob. Kruczyńskiego, prezesa OKZZ ob. Frolewicza, nac. red. „Wiad. Maz.” Wł. Mroczyńskiego, nac. J. Dębskiego, ob. W. Wacha, prezesa Woj. Zarz. Zw. b. Więźniów Polit. ob. Cz. Rychlika, przedstawicieli CZPZG, bratnich drukarni olsztyńskich oraz prasy.

Na wstępie chórz pod dyr. ob. Ostaniewicza wykonał marsz drukarzy, po czym ob. Skrzywan wygłosił własny utwór, będący poetycką formą odpowiedzi Niemcom i międzynarodowej reakcji.

W imieniu kierownictwa zakładu powitał gości ob. Lubiszewski, następnie ob. Dziubiński złożył krótkie, ogólne sprawozdanie z działalności Drukarni. W odpowiedzi nac. Dębski omówił rolę drukarstwa w Polsce odrodzonej ze szczególnym podkreśleniem okresu przedwojennego, w którym drukarz nieść będzie słowo prawdy w narodzie.

Z ramienia CZPZG ob. Brzęczkowski wręczył dyplomy honorowe najstarszym i najbardziej zasłużonym 24 pracownikom Drukarni, w tej liczbie 10 kobietom.

Na zakończenie ob. Lubiszewski wręczył wiceprezydentowi Kruczyńskiemu Złotą Księgę m. Olsztyna. Jest to oprawna w skórę z wytłoczonym na okładce herbem miasta księga pamiątkowa, w której będą składać swe podpisy dostojni goście stolicy Warmii i Mazur.

Część oficjalną zakończyła wspólnie odśpiewana „Rota”.

Po części wokalno-scenicznej, o której piszemy na innym miejscu, odbył się skromny wspólny podwieczorek, po czym w miłym nastroju bawiono się do późnej nocy (g).

W teatrze pod „Gryfem”

Scenka świetlicowa Drukarni Państwowej

Teatrzyki świetlicowe przy zakładach pracy i instytucjach nie są nową formą życia kulturalnego. A jednak w Olsztynie na tym odcinku nie notujemy bardziej stałych pozycji. Występy świetlicowe organizowane są raczej ad hoc przy specjalnej okazji z pominięciem planowej pracy organizacyjnej, zmierzającej do utworzenia stałego zespołu amatorskiego.

Udaną próbą w tym kierunku jest Kółko Dramatyczne drukarzy przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego, które zadebiutowało na uroczystościach rocznicy Drukarni Państwowej, wystawiając obrazek sceniczny w jednej odsłonie oraz szereg luźno związanych numerów wokalnych i recytatorskich.

Kółko Dramatyczne drukarzy ma za sobą zaledwie kilka tygodni istnienia, dysponuje jednak materiałem nieprzeciętnym, który w doświadczonej rękach kierownika i głównego reżysera Kółka ob. Lewkowicza może utworzyć zespół amatorski z prawdziwego zdarzenia.

Kółko Dramatyczne, którego członkowie nie tylko są aktorami, chórzystami, ale i dekoratorami, prócz całego szeregu innych funkcji teatralnych, pierwszy swój egzamin przeszło z dobrym wynikiem. Postronny widz uderzył przede wszystkim za pal do pracy młodego zespołu i staranności w wykonaniu, jakkolwiek sam program dobrany był może zbyt dowolnie i odrobinię za długi, jak na wykonanie świetlicowe.

Poszczególne numery, od dramatu do

groteski, świadczyły o szerokiej skali artystycznej wykonawców. Chórowi brak jeszcze zaśpiewania, zwłaszcza w głosach żeńskich. Konferensjer zna publiczność i umiał trafić jej do gustu, nawiązując serdeczną nić między sceną i widownią.

Wykonawcy zasłużyli na rzęście brawa doskonale bawiące się widowni. Musimy przyznać, że uznanie to nie było li-tylko gestem kurtuazji.

Należy jedynie życzyć, by sympatyczni artyści nie zadowolili się pierwszym sukcesem. Ambicją Kółka Dramatycznego przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego winno być stałe podnoszenie swego poziomu, idąc po linii złotego środka między lekką i poważną muzą, a wówczas skromna scenka świetlicowa stanie się prawdziwym teatrem „Pod Gryfem” (g).

JUBILEUSZ BEZ JUBILEUSZA

W dniu wczorajszym upłynął rok od chwili, kiedy w polskim już teatrze olsztyńskim po raz pierwszy zapalili się światła rampy i publiczność nasza ujrzała inauguracyjną sztukę — „Moralność Pani Dulskiej”.

Rok pracy teatru w ciężkich pionierskich warunkach — to naprawdę dowód czystego zapału artystycznego i rzetelnej ofiarnej pracy.

Wśród artystów Teatru Miejskiego im. St. Jaracza jest jeszcze kilka osób, które „robili” przed rokiem ten pierwszy, nadej zresztą, spektakl, są również liczną uczestniczącej tej pracy wśród zawsze ofiarnej personelu technicznego i administracyjnego.

Ow dzień przed rokiem większość z nich wspomina do dziś z entuzjazmem i z głębokim sentymentem.

Wczorajsza rocznica Teatru mimo zarysowanego ostawno krytycznego naszego nastawienia w związku z repertuarową polityką teatralną naszej sceny, jest nam równie serdecznie bliska, jak bliska jest niewątpliwie dla całego kulturalnego Olsztyna.

Korzystamy przeto z okazji, aby z całym naciskiem podkreślić, że roczny już dorobek Teatru im. St. Jaracza zasługuje na uznanie społeczeństwa, że zarówno dyrekcja, jak i cały zespół Teatru dobrze zasłużył się kulturze polskiej na odzyskanej ziemi warmińsko-mazurskiej i., że właśnie te poważne osiągnięcia w ciągu ubiegłego roku w pełni uzasadniają naszą troskę o dalszy rozwój Teatru i o jego poziom artystyczny i ideologiczny.

Słuchamy radia

WTOREK 19 b. m.

15.00 audycja dla dzieci, 15.15 słuchowisko dla dzieci, 15.40 serenady i kołysanki, 15.55 skrzynka techniczna, 16.05 dziennik, 16.30 audycja ludowa, 16.50 z życia kulturalnego, 17.00 audycja dla młodzieży, 17.10 muzyka taneczna, 17.40 „Urastych przyjaciół”, 18.00 audycja wojskowa, 18.30 „Nauka przy głośniku”, 19.00 koncert symfoniczny, 20.01 dziennik, 20.25 popularny koncert rozrywkowy, 21.00 słuchowisko, 21.25 pieśni, 21.45 kwadrans prozy, 22.00 Odbudowujemy Warszawę, 22.15 audycja rozrywkowa, 22.50 rozmowa z Jerzym Andrzejewskim, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.20 program, 23.30 muzyka poważna.

ZONY WOJSKOWYCH

OTRZYMUJĄ KARTY ODZIEŻOWE

Zarządzeniem Min. Aprow. i Handlu w sprawie przyznania kart zaopatrzenia I kategorii dla żon wojskowych, pełniących czynną służbę w wojsku polskim, przyznano im również prawo do korzystania z kart odzieżowych.



Szybkimi krokami zbliżamy się do zakończenia sezonu piłkarskiego w Polsce. Według kalendarzyka PZPN 1 grudnia zostanie wyłoniony mistrz piłkarski Polski na rok 1946. Wielki sezon zostanie zamknięty.

Jak wiadomo w grupie finałowej o zaszczytny tytuł walczyły cztery drużyny: warszawska „Polonia”, Łódzki Klub Sportowy, poznańska „Warta” i Amatorski KS z Chorzowa. Wyrównana stawka finalistów następcza wiele trudności przy typowaniu ewentualnego zwycięzcy. Znawcy piłki nożnej i jej obecnego poziomu w Polsce forsowali śląski AKS, drużynę dysponującą szybkim atakiem na wysokim poziomie technicznym. Zdecydowanym outsiderem był ŁKS, niewątpliwie wśród czterech finalistów jedenastka najstarsza „Polonia” i „Warta” miały stoczyć walkę o tytuł wicemistrzowski, przy czym odrodzona „Polonia” niepokoiła swych sympatyków zmiennością formy, zaś poznańska „Warta” spadkiem tejże.

Piłka jednak jest okrągła i wszelkie przewidywania zostały obrócone w niwecz między dwoma bramkami. „Polonia” zadziwiła nie tylko ambicją, ale i wysokim poziomem gry, faworyzowany AKS nie ma na swym koncie szczególniejszego sukcesu, „Warta” godnie dźwiga sztandar wielkiej tradycji, a ŁKS okazał się drużyną niespodzianek.

Niedzielne rozgrywki przyniosły wyniki, na podstawie których można już z pewną dokładnością określić końcowe pozycje czterech finalistów.

„Polonia” wzmacnia swoją pozycję po klęsce AKS w Łodzi 2:4 (2:2)

W Warszawie „Warta” zremisowała z „Polonią” 2:2 (0:0), w Łodzi ŁKS zdecydowanie pokonał ślązaków 4:2 (2:2). Zwycięstwo łodzian oddaliło AKS od zaszczyt-

nego tytułu, usuwając polonistom z drogi najgroźniejszego przeciwnika. Oto, jak się przedstawia obecnie stan rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie Polski.

1. Polonia 5 gier, 7 pkt., 15:10 stos. br.
2. Warta 6 gier, 6 pkt., 16:18 stos. br.
3. ŁKS 5 gier, 4 pkt., 16:22 stos. br.
4. AKS 4 gry, 3 pkt., 10:8 stos. br.

Jak wynika z tabeli, „Warta” zakończyła już turę finałową i tytułu nie zdobydzie, „Polonia” pozostaje jeden mecz z AKS w Warszawie, który może zdobyć mistrzostwo, wygrywając pozostałe dwa mecze z „Polonią” i ŁKS.

Forma polonistów wykazuje, że raczej Warszawie przypadnie tytuł mistrzowski, chociaż wszelkie kalkulacje są jeszcze przedwczesne. Najbliższe spotkania przyniosą być może sensacyjne wyniki, które wpłyną na kolejność drużyn w pułk finałowej. Wydaje się jednak, że „Polonia” znajdzie się na pozycji niezagrażonej. (g)

100 tys. zł. nagrody

WOJEW. URZĄD W.F. i P.W.
w Olsztynie

ogłasza konkurs na rzeźbę o temacie sportowym, organizowany przez Min. Kultury i Sztuki i Państw. Urząd W.F. i P.W. Min. Kultury i Sztuki przeznaczyło na ten cel 100.000 zł.

Osoby, które zechcą przystąpić do konkursu, proszone są o zgłoszenie się do Woj. Urzędu W.F. i P.W. w Olsztynie, Al. Niepodległości (Referat W.F.).

Rozwój radiofonii w Polsce

Rozwój radiofonii polskiej z każdym miesiącem uzyskuje coraz większe rezultaty. Oto krótki bilans osiągnięć.

Na odcinku radiofonii przewodowej zanotowano przyrost zarówno sieci linii, jak i urządzeń odbiorczych. Długość sieci przewodowych na terenie wszystkich Dyrekcji Polskiego Radia wzrosła o 149 klm., osiągając 3893,8 klm.

Stan radiofonii przewodowej wynosi: 283 radiowęzły oraz 60.985 głośników mieszkaniowych. Z zestawienia z liczbami z poprzednich miesięcy wynika, iż przybyło 3.322 głośniki.

Zanotowano również znaczny przyrost zarejestrowanych odborników lampowych. Jest to niewątpliwie, między innymi, wynikiem wzmocnionej kontroli oraz akcji mikrofonowej, nawołującej do rejestracji i informującej radiosłuchaczy o adresach punktów rejestracyjnych i inkasowych.

Przybyło 18.210 odborników lampowych i 145 detektorowych, podnosząc ogólny stan odborników lampowych do liczby 329.010, a odborników detektorowych do liczby 4.461.

Ogólny stan abonentów wynosi 394.734.

Rozbite biurko Fuehrera nie interesuje turystów berlińskich

Nikt nie interesuje się faktem, że w jednym z kraterów po bombie lotniczej w Berlinie, zaledwie o kilka kroków od kancelarii Rzeszy, leży rozbite biurko, przed którym kiedyś drżały ze strachu, wściekłości czy bezsilności głowy państw, w którego szufladkach były ukryte losy Europy, a na którego blacie przesadzano o życiu milionów ludzi.

Biurko to powoli gnije na berlińskim deszczu. „Turyści” nie interesują się ani gmachem kancelarii, który został uprzyędniony zwiedzającym, ani tym biurkiem.

Wszyscy są ciekawi jedynie betonowego schronu, w którym rzekomo zmarł Hitler i jego kochanka Ewa Braun, a gdzie wstęp dozwolony jest jedynie za specjalnymi przepustkami.

Czerwonoarmieści, pilnujący schronu, wzięli sobie na pamięćkę po kawalku muru murowego blatu biurka i bardzo się dziwią mentalności zachodnich turystów, którzy na kolanach by prosili, aby móc się popatrzeć na gołę wewnątrz betonowego schronu, a nie zwracają uwagi na daleko ciekawsze przedmioty wokół siebie. (ZAP)

Samoloty poszukują rudę żelazną

Min. Geologii Zw. Radzieckiego zorganizowało lotniczo ekspedycję geologiczną na samolotach do rejonów Karelo-Fińskich.

Samoloty były zaopatrzone w aeromagnitometry konstrukcji znakomitego fizyka radzieckiego Łogoczewa. Przyrządy te reagują natychmiast na zmianę pola magnetycznego nad badanym miejscem.

Ekspedycja zbadała 90.000 km kw. Samoloty były 1000 godzin nad lasami, bagnami i jeziorami Karelii. W 6 miejscach zaobserwowano anomalie magnetyczne, co wskazuje na ukryte złoża rud żelaznej.

Wykonanie zwykłych badań geologicznych na powierzchni ziemi w trudnych warunkach lasisto-bagnistych byłoby prawie że niemożliwe.

PROCES NORYMBERSKI NA EKRANIE

Amerkański Zarząd Wojskowy informuje, że w tych dniach rozpocznie się nakręcanie filmu, obrazującego przebieg procesu wodzów hitlerizmu w Norymbdze.

Film ten ma być wyświetlany na całym świecie, a jego produkcja będzie pod opieką i kontrolą władz okupacyjnych.

MAŁDYTY MAJĄ SZKOŁĘ

W ub. niedzielę w Małdytach (pow. Morąg) odbyła się uroczystość poświęcenia budynku szkoły nowoczesnej im. Tadeusza Kościuszki. Na uroczystość przybyły władze powiatowe na czele ze starostą.

W wygłoszonych przemówieniach mówcy podkreślili znaczenie nowej placówki szkolnej na terenie powiatu morąskiego, uruchomionej staraniem społeczeństwa i kierownictwa szkoły przy poparciu właściwych władz.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wkład, włożony w uruchomienie szkoły przez młodzież harcerską, której podczas uroczystości wręczono pamiątkowe lilijki.

W części artystycznej wystąpił chór szkolny, poza tym odbyły się inscenizacje i recytacje. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”. (et)

PRODUKUJEMY LAMPY RADIOWE

Niezbędnym czynnikiem w rozwoju radiofonii w Polsce jest odbudowa przemysłu radiotechnicznego, mogącego zaspokoić potrzeby krajowe. Przemysł ten uległ kompletnemu zniszczeniu przez okupanta.

Wkrótce ukażą się na rynku pierwsze lampy prostownicze produkcji krajowej. Wykonuje je Państwowa Wytwórnia Lamp Radiowych w Dzierżonowie na Dolnym Śląsku. W najbliższym czasie fabryka ta rozpoczyna również produkcję lamp katodowych.

STACJA TELEWIZYJNA W POLSCE

W 3-letnim planie radiofonizacji kraju przewidziana jest budowa doświadczalnej stacji telewizyjnej.

W ramach prac, zmierzających do realizacji tego planu, z ramienia Polskiego Radia wyjechał do St. Zjednoczonych dr Adolf Blicher, b. dyrektor techniczny Polskiego Radia, celem przestudiowania zagadnień, związanych z rozwojem i osiągnięciami telewizji amerykańskiej. Dr Blicher spędzi w Stanach Zjednoczonych cały rok.

OGŁOSZENIA

DRABNE

WOJEW. Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie poszukuje od zaraz rutynowaną stenotypistkę. Zgłoszenia: Sekretariat Urzędu, Olsztyn, ul. Stalina 7. 2520-1

GOSPODYNI-kucharka do prowadzenia kuchni, internatu, oraz woźny(na) potrzebni do Liceum Ogrodniczego w Olsztynie. Zgłaszać się: ul. Barczewskiego 3, w kancelarii Liceum. 2545-2

ZAGUBIONO pantofel sportowy z prawej nogi w dniu 16.XI, przy ul. Stalina, między Filmem Polskim a Bankiem. Uczciwemu znalazcy proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość kierować: Film Polski, Stalina 1. 2539-2

ZARZĄD Gminy Pasym, pow. Szczytno, unieważnia zaginiony tymczasowy dowód tożsamości konia Nr. 14917, seria I, wydany na imię Krukowskiego Czesława, zam. w Pasymie. 2522-2

Wypadki i przestępstwa

BUDKA SPŁONĘŁA

Ognedaj na st. kolejowej w Olsztynie wybuchł pożar, którego ofiarą padła budka strażnika kolejowego.

W ciągu kilkudziesięciu minut ognie umiejscowiono, niemniej budka spłonęła doszczętnie.

WYPADEK MOTOCYKLISTY

Przed kilkoma dniami uległ wypadkowi na motocyklu Leon Lipiński (Szrebera 5) przejeżdżając przez pl. Nowotki.

Lipiński doznał ciężkich obrażeń ciała i znajduje się obecnie w Szpitalu Marsjackim. (Sh)

KUPIĘ maszynę krawiecką, damską, gabinetową. Limanowskiego 22, m. 6. 2550

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie o zwolnieniu z obowiązkowej służby wojskowej, wydane przez RKU Lidzbark, i zaświadczenie ewakuacyjne, wydane przez Biuro ewakuacyjne Smorgonie, na nazwisko Marian Malinowski, ur. w 1922 r. 2525-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Jansbork, na nazwisko Deptuła Bolesław, syn Franciszka, ur. w 1914 r. 2526-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Maciulewicz Wacław, syn Witolda, ur. 1916 r. w Moskwie. 2534-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Płock, dowód osobisty, wydany w Warszawie na nazwisko Cichocki Czesław, ur. dn. 27.7.1913 r. w Jaworowie, pow. Sierpc. 2536

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną Nr. 2673-2676, wydaną w Wilnie na nazwisko Narkiewicz Władysław. 2537

UNIEWAŻNIAM skradziony opis mienia pozostawionego, wydany w Samborze przez Rejonowego Pełnomocnika Rządu na nazwisko Sławińska Franciszka, zam. Przemysł, Słowackiego 62. 2538

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Mińsk-Mazowiecki, oraz powiernictwo Nr. 17, wydane przez PUR Braniewo, na nazwisko Kaszewski Henryk, ur. 15.1.1917 r. w Mińsku Mazowieckim. 2540-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, wydaną w Ostrogu n/Horyniem, na nazwisko Popławski Mieczysław, ur. 18.12.1910 r. w Radogoszczy, ZSRR. 2541

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn na nazwisko Kozłowski Henryk, syn Jana, ur. 1921 r. w Trojanach, pow. Ostrołęka. 2542-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę przesiedleńczą, wydaną przez PUR Łomża, Nr. 43, na nazwisko Grunwald Julian, ur. 1894 r. 2543-3

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lidzbark, na nazwisko Bukowski Józef, syn Czesława, ur. 1924 r. 2544-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin, oraz dowód na konia, wydany przez gm. Klewno, pow. Reszel, na nazwisko Góralski Józef, ur. 15.2.1919 r. 2546-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową, wydaną przez DOKP Olsztyn, na nazwisko Grzelewska Wanda, zam. w Korszynie. 2547

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie na krowę, wydane przez Komisję Ziemią w Olsztynie, na nazwisko Penkala Paweł, zamieszkały w Ramzowie, pow. Olsztyn. 2548

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie na broń K.B. 6167, na nazwisko Zabrocki Leon, z posterunku M.O. Lutra, pow. Biskupiec. 2549

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Płock, na nazwisko Zaborowski Czesław, zamieszkały w Dorniewie, pow. Morąg. 2551

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22 Lipca 16. Telefon Nr 81-90. Dział Kolportażu: ul. Wyzwolenia 3a.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski

Godziny przyjęć: Redakcja: 11-13. Administracja: 8-15 (w sobotę: 8-13), dział kolportażu: 8-18 (niedziele i poniedziałki: 8-15). Konto Nr. 40 w Oddz. Banku Gosp. Spółdz. w Olsztynie, ul. Stalina 33. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia reklamowe w tekście (oprócz str. 1-ej) za 1 mm wysokości 1 szpalty (szerokość 63 mm) po 30 zł. — Ogłoszenia reklamowe poza tekstem (w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia) za 1 mm 1 szpalty po 20 zł. — Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi (poza tekstem) za 1 mm 1 szpalty po 15 zł. — Ogłoszenia drobne po 10 zł za wyraz (najmniej 100 zł). Poszukiwania rodzin i pracy — po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). Tłustym drukiem — 100 proc. drożej. — Ogłoszenia w numerach świątecznych o 50 proc. drożej. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 70 zł, kwartalna — 200 zł, roczna — 800 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą, lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki i dni poświęcane pismo na razie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd In. i Prop. w Olsztynie.

ZO3296

Druk: Drukarnia Państwowa, Olsztyn

Odpow. za pismo Kolegium.